

Libia 9 lat po Arabskiej Wiośnie: totalny chaos

Libia zbliża się do dziesięciolecia rewolucji lutowej, która obaliła pułkownika Muammara Kaddafiego, a tymczasem mieszkańcy Trypolisu nerwowo czekają na wynik starć na południowych przedmieściach miasta i na realizację firmowanych przez inne państwa ustaleń dotyczących bezpieczeństwa stolicy.

„Sytuacja jest fatalna, milicja kontroluje prawie wszystko, ubóstwo rośnie, a usługi publiczne prawie nie istnieją – powiedział Walid Shallouf, dyrektor National Decisions Support Center, think-tanku z siedzibą w Trypolisie. – W oczach ludzi na ulicach widać strach.”

W zeszłym tygodniu na przedmieściach Trypolisu wybuchły krwawe starcia między 7 Brygadą Piechoty a Siłami Obronnymi Trypolisu – koalicją milicji prowadzoną przez watażkę namaszczonego przez Arabów i Egipcjan, aby podważyć autorytet grup islamistycznych.

Instytucje bezpieczeństwa w Kairze i Abu Dhabi uważają premiera Fayeza al-Sarraja i jego szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ds. Porozumienia Narodowego, Fathiego Bashagha, za zbyt pobłażliwych wobec Bractwa Muzułmańskiego. Najpotężniejsze arabskie służby wywiadowcze obwiniają ich o umożliwienie islamistycznej milicji przyjmowania broni i pomocy od ich największych rywali z Kataru i Turcji.

Powiązany z Arabią Saudyjską arabski dziennik Asharq al Awsat, poinformował, że libijskie organy celne zatrzymały pojemniki z bronią z Turcji w porcie miasta Misrata. Broń została wysłana przez Ankarę w celu wzmocnienia sił islamistycznych.

„Tak naprawdę konflikt toczy się pomiędzy milicjami Bashagha i Tajouriego, a premier Serraj próbuje uzyskać coś od obu stron” – powiedział Shallouf. Podobnie jak Egipt, Zjednoczone Emiraty

Arabskie zwiększają poparcie dla sił pomocniczych stacjonujących w Libii, aby przyspieszyć walkę z uzbrojonymi grupami islamistów.

Media Line otrzymała kopię notatki od libijskich źródeł związanych z Serrajem. Notatka, opracowana w listopadzie przez ministerstwo spraw wewnętrznych ZEA, nakłaniała watażkę Tajouriego do pracy z palestyńskim regionalnym doradcą wojskowym Mohammedem Dahlanem, aby „rozpocząć koordynację przywrócenia bezpieczeństwa w Trypolisie”. Dahlan, były szef Służb Bezpieczeństwa Prewencyjnego w Strefie Gazy, był głównym łącznikiem Emiratów w obejmującej cały region walce przeciwko Bractwu Muzułmańskiemu – pomimo konfliktu z prezydentem Autonomii Palestyńskiej Mahmoudem Abbasem w związku z zarzutami korupcyjnymi i podejrzeniami, że Dahlan był w jakiś sposób zaangażowany w śmierć Jasera Arafata w 2004 roku.

„Jest coś w powietrzu, coś w rodzaju rewolucji korekcyjnej. Postawa Tajouriego wciąż nie jest jasna, ale pieniądze ZEA odgrywają ważną rolę w przyciąganiu milicji do Trypolisu”- wyjaśnia Shallouf.

„Miasto jest teraz stosunkowo spokojne – powiedział z kolei Hakim Juaka, przewodniczący Fundacji Praw Matki i Dziecka, lokalnej organizacji non-profit. – Nadal nie ma regularnych dostaw energii elektrycznej i nie mamy poczucia bezpieczeństwa; chciałbym, aby walki skończyły się na zawsze.”

Tymczasem załamuje się plan ONZ dotyczący nowych wyborów w Libii. Po rozmowach w Rabacie ze swoim marokańskim odpowiednikiem Nasserem Boruritą, rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow określił plany przeprowadzenia głosowania w chaosie jako „bezproduktywne”. Specjalny wysłannik ONZ Ghassan Salame naciskał, aby wybory odbyły się w czerwcu 2019 r., jednak konstytucyjnie uprawnione organy nie poczyniły żadnych działań, aby doszło do głosowania.

Tymczasem prezydent Francji Emmanuel Macron i prezydent Egiptu

Abdel Fattah al-Sisi spotkali się w niedzielę w Kairze; tym samym Paryż dąży do rozszerzenia swoich wpływów w Libii. Oba rządy wspierają libijską armię narodową i jej dowódcę, marszałka Khalifa Haftara. Siły lojalne wobec Haftara walczą obecnie o przejęcie kontroli nad polami naftowymi regionu Fezzan. Mieszkańcy Trypolisu uważają, że przygotowywana jest scena na jego wejście do stolicy w ramach skoordynowanego wysiłku między Abu Dabi, Kairem i Paryżem.

„Tajouri i siły obronne w Trypolisie są tylko pionkami sił wspierających Haftara – powiedział Mahmoud Radi, który był świadkiem walk w pobliżu obszaru Qasr ben Gashir (na południe od stolicy). – Słyszeliśmy pogłoski, że lojaliści Haftara już wkraczają do Trypolisu.”

Oprac. GB na podstawie: <https://www.jpost.com>